

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Wlekły - Pietrzak
Protokolant:	Wiktoria Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2021 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od M. N. na rzecz (...) Bank S.A. w W. kwotę 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt XXVIII C 538/21**

## UZASADNIENIE

Powódka M. N. wniosła w dniu 8 stycznia 2019 r. pozew przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 115.037,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem różnicy (nadpłaty) powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących indeksacji tj. pomiędzy kwotą zapłaconych przez powódkę rat kredytu hipotecznego wynikających z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 12 października 2005 roku, a kwotą, która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o wypłacie kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązujących w dniu uruchomienia środków są nieważne, jako, że stanowią niedozwolone klauzule umowne, a co za tym idzie winny być pominięte przy ustalaniu wysokości zobowiązania powoda oraz, że postanowienia przewidujące indeksację kwoty kredytu pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje poprzez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełnienia obowiązków informacyjnych. Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania z odsetkami, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w chwili podpisywania umowy kredytowej nie miała możliwości negocjowania jej zapisów, ponieważ została przedstawiona jako wzorzec, a pozwany nie poinformował powódki o wszystkich ryzykach wynikających z zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Powódka wskazała również, że zawarte w umowie postanowienia, w zakresie w jakim odsyłają do kursów kupna i sprzedaży waluty

obcej, spełniają przesłanki do uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu 385<sup>1</sup> k.c., ponieważ zostały jednostronnie ukształtowane przez bank i narzucone jako nie podlegające negocjacji. Powódka zaznaczyła, iż umowę zawarła jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a strona pozwana niewątpliwie dysponowała przewagą wiedzy nad stroną powodową. Ponadto, powódka podniosła, że umowa nie stanowiła umowy kredytowej w rozumienia art. 69 Prawa bankowego, a także stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z uwagi na brak transparentności pozwanego przy zawieraniu umowy. (pozew - k. 3-16v).

Pismem procesowym z dnia 7 maja 2019 roku strona powodowa zmodyfikowała powództwo wnosząc o:

1. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 12 października 2005 roku zawarta pomiędzy powódką, a pozwanym jest nieważna;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 323.505,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia następnego po doręczeniu pisma modyfikującego powództwo do dnia zapłaty;

Powódka zgłosiła również roszczenie ewentualne o ustalenie bezskuteczności niektórych klauzul wobec powódki i w związku z tym o ustalenie braku związania strony powodowej na przyszłość oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 115.037,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem różnicy nadpłaty powstałych na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących indeksacji.

Pozwany Bank konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości, kwestionując przy tym roszczenia powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenia zarówno co do zasady, akcentując ważność zawartej umowy i skuteczność wszystkich jej postanowień, jak i wysokości. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że roszczenie uległo przedawnieniu zarówno przy wzięciu pod rozwagę terminu 3 letniego, jak i 10 letniego. (odpowiedź na pozew – k. 56-156).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W 2005 r. powódka M. N. zameldowana była w S., jednakże faktycznie na stałe mieszkała i pracowała w W.. W W. wynajmowała lokal przy ul. (...), w którym także prowadziła i miała zarejestrowaną działalność gospodarczą pod nazwą (...), której przedmiotem jest sprzedaż inhibitorów korozji dla zabezpieczenia układów grzewczych, klimatyzacyjnych i parowych. Większość czynności związanych z działalnością gospodarczą wykonywała w siedzibie klienta, jednakże w mieszkaniu przy ul. (...) miała zorganizowane biuro, tam też odbierała telefony od klientów (zeznania powódki – k. 582).

Powódka miała plan, aby nabyć nieruchomość, w której zamieszka i do której przenieść siedzibę działalności gospodarczej, bowiem w jej ocenie byłoby niekorzystne, gdyby wynajmowała biuro na mieście, a gdzie indziej mieszkała (zeznania powódki – k. 582).

Powódka złożyła wniosek nr (...) z dnia 5 września 2005 r. o kredyt hipoteczny, zabezpieczony hipoteką kaucyjną na nieruchomości usytuowanej na działce ewidencyjnej nr (...) w miejscowości K., dla której prowadzona jest KW o nr (...). We wniosku wskazana została kwota 400 000 zł, indeksowana kursem waluty CHF. W podanym wniosku powódka wskazała, że jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) cel kredytu wskazała zakup i budowę lokalu na rynku wtórnym (wniosek – k. 180-182v).

W dniu 12 października 2005 r. powódka zawarła z przedsiębiorcą (...) Bank S.A. w K. - (...) Oddział w Ł. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 394.520,86 złotych polskich indeksowanego kursem CHF ( KRS pozwanej – k. 161-169, umowa – k. 22-24v).

Powódka oświadczyła, że jest świadoma ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 3 ust. 3 umowy – k. 22-24v).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,91 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku, która wynosiła 4,15 % (§ 6 ust. 1 umowy – k. 22-24).

Kredyt został wypłacony powódce w złotych polskich w kwocie wskazanej w umowie (okoliczność bezsporna).

Splata zobowiązań wynikających z umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek określony w każdorazowym harmonogramie kredytu, a ich wysokość ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust. 1 i 2 umowy – k. 22-24v).

Zgodnie z definicją zawartą w § 2 regulaminu, bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów miała być sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela miała być sporządzana o godz. 16-tej każdego dnia roboczego i obowiązywać przez cały następny dzień roboczy (regulamin – k. 170-178v).

W myśl § 4 ust. 4 umowy, kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i kwotach według aktualnego harmonogramu spłat, który kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie każdej transzy kredytu, po wypłacie kredytu, zmianie oprocentowania, a każdorazowy harmonogram miał określać wysokość rat kredytowych przez okres około dwóch lat spłaty kredytu. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca miał otrzymywać harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu (umowa – k. 22-24v).

W § 2 ust. 2 umowy ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków (umowa – k. 22-24v).

W myśl § 14 ust. 2 regulaminu indeks DBF dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni. Zgodnie zaś z ust. 3 indeks DBF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (regulamin – k. 170-178v).

Zgodnie § 14 ust. 6 regulaminu z indeks DBF miał ulegać zmianie w okresach miesięcznych lub kwartalnych w zależności od różnicy wartości indeksu od obowiązującej stawki indeksu DBF w przypadku okresu miesięcznego o przynajmniej 0,25 punktu procentowego, a w przypadku okresu kwartalnego o 0,1 punktu procentowego. Zgodnie z § 12 ust. 4 w przypadku likwidacji stawki LIBOR, bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji określić miał nowy czynnik, na podstawie, którego określane miało być oprocentowanie kredytu, nie powodując zwiększenia marży ryzyka banku. Nowy wskaźnik obowiązywać miał od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji (regulamin – k. 170-178v).

W dniu 30 września 2010 roku strony tego sporu zawarły Aneks nr 1 do w/w umowy, w którym kredytobiorca przystąpił do programu (...), polegającego na odroczeniu płatności części rat kredytu. Zgodnie z § 1 ust. 1 aneksu, w okresie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu kredytobiorca zobowiązywał się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikających z aktualnego harmonogramu, ustalonego w oparciu o kwotę kredytu powiększoną o wysokość prowizji w kwocie w złotych polskich odpowiadającej iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF

ogłaszanego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień zapadalności raty, jednakże w kwocie nie wyższej niż 1992,78 zł. Zgodnie z ust. 3 po upływie 24 miesięcy bank przeliczał sumę kwot wszystkich odroczonej części rat tj. różnicę pomiędzy kwotą raty wynikającą z harmonogramu, a kwotą 1992,78 zł po jej przeliczeniu ze złotych polskich na CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w banku w dniu zakończenia programu (...) i doliczy ją do salda kredytu pozostającego do spłaty w trybie podwyższenia ( aneks nr 1 – k. 24).

W dniu 11 października 2010 roku powódka złożyła datowane na ten sam dzień „Oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub zmiennej stopy oprocentowania w związku z podpisaniem Aneksu nr 1”, w którym oświadczyła, że została poinformowana, iż w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić w zależności od wahań kursu polskiego złotego oraz CHF podwyższenie kwoty kredytu hipotecznego, a w konsekwencji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego, a także jest świadoma ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Powódka przedmiotowym oświadczeniem potwierdziła otrzymanie rzetelnej i pełnej informacji o kosztach obsługi kredytu hipotecznego w przypadku zmiany kursu waluty ( oświadczenie – k. 183).

Sporządzanie tabel kursowych w pozwanym banku polegało na odczytywaniu przez pracownika departamentu skarbu bieżących kursów walutowych z rynku międzybankowego, a następnie wyliczaniu średniej arytmetycznej kursu sprzedaży i kursu kupna, a następnie zawarciu w przedmiotowych kursach marży ustalonej przez zarząd banku. Pozwany w celu sprzedaży i zakupu waluty korzystał wyłącznie z systemu (...) który stanowi jedyny użytkowany globalnie system dla instytucji finansowych z całego świata. Pozwany utrzymywał zabezpieczenie w postaci transakcji CIRS, które zapewniały utrzymanie płynności. Bank także dążył do wyrównania pozycji poprzez transakcje negocjowane (...) ( zeznania świadka P. S. (1) – k. 284-289).

Transakcja negocjowana (...) dopuszcza rozliczenie kwotami uzgodnionymi podczas zawarcia transakcji (okoliczność bezsporna).

Przed zawarciem umowy powódka planowała przeniesienie siedziby prowadzonej działalności gospodarczej do kredytowanej nieruchomości co poczyniła. Powódka od czasu zamieszkania w lokalu wykonuje w nim również część czynności biurowych związanych z jej prowadzeniem, m.in. prowadzi rozmowy telefoniczne oraz przechowuje dokumentację w formie papierowej i na nośniku elektronicznym. W lokalu nie ma wydzielonego pomieszczenia biurowego (zeznania powódki – k. 579-582).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. W szczególności dotyczy to dokumentów w postaci umów zawartych pomiędzy stronami, regulaminów oraz oświadczeń składanych przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powódki, która w sposób rzeczowy i konkretny przedstawiła okoliczności towarzyszące zawieraniu przez nią umowy z pozwanym bankiem.

Sąd uwzględnił zeznania świadka E. S., która opisała proces zawarcia umowy z klientami.

Sąd uwzględnił także zeznania świadka P. S. (2), który przedstawił mechanizm przeliczania kwot z PLN na CHF w tego typu kredytach, jak zawarty między stronami sporu, sposób ustalania przez pozwanego tabel obowiązujących przy przeliczeniu. Świadek wskazał, iż nie brał udziału przy zawieraniu umów kredytu pomiędzy stronami, jednakże jako wieloletni pracownik pozwanego przedstawił zasady i mechanizmy działań na rynku finansowym pozwanego, a także sposób realizacji przez niego obowiązków wynikających z ustawy Prawo bankowe dotyczących minimalizowania ryzyk towarzyszących działalności banku.

Sąd nie uwzględnił złożonych przez strony dokumentów ze stanowisk zajmowanych przez różne instytucje i organy państwowe, wyroków sądowych i artykułów, ponieważ są to dowody, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia

sprawy. W szczególności nie jest faktem istotnym dla rozstrzygnięcia to, jaka jest ocena prawna umowy o kredyt frankowy dokonana przez podmioty trzecie.

Ponadto, Sąd postanowił pominąć dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów jako dowód nieprzydatny w oparciu o art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem przeprowadzone dowody z dokumentów oraz zeznań stron są wystarczające dla wydania rozstrzygnięcia w zakresie żądania powódki.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak też roszczenia ewentualnego.

Roszczenie powódki zawierało żądanie ustalenia nieważności umowy oraz zasądzenia kwoty nienależnie spełnionych przez nich świadczeń. Zarzuty strony powodowej dotyczyły zarówno abuzywności zapisów umownych w przedmiocie ustalania kursów waluty stosowanych do wyliczenia rat kredytu i salda kredytu, jak również sprzeczności tych postanowień z prawem, w szczególności z prawem bankowym.

W związku z powyższym podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia jest charakter prawny umowy zawartej między stronami.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Mając to na uwadze, jako jeden z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wyróżnia się ściśle określenie kwoty i waluty kredytu. Z tego punktu widzenia w obrocie wyróżnia się kredyty złotówkowe oraz kredyty walutowe.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami.

Kredyt walutowy zaś jest to kredyt udzielany i wypłacony w walucie obcej, w którym z kolei spłata raty kapitałowo - odsetkowej kredytu następuje w walucie obcej.

W niniejszej sprawie będące przedmiotem sporu postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu udostępniona będzie kredytobiorcy w złotych polskich oraz wprost określały wysokość udostępnianej kwoty. Kolejne postanowienia umowy przewidywały, że saldo zadłużenia, a więc kwota podlegająca zwrotowi, miała być wyrażona we frankach szwajcarskich, po przeliczeniu według kursu wskazanego w aktualnej Tabeli banku. W przypadku zaś spłaty rat następowało kolejne przeliczenie na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia spłaty, co oznacza płatność rat w złotych. Umowa nie określała zatem wprost kwoty podlegającej zwrotowi, przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku określonych działań arytmetycznych dokonywanych przy wykorzystaniu zmiennej, tj. kursu walut. Zauważyć trzeba, że kwota podlegająca zwrotowi stanowi równocześnie podstawę do obliczenia drugiego ze świadczeń obciążających kredytobiorcę, polegającego na obowiązku zapłaty odsetek.

W ocenie Sądu, konstrukcja kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, rozumianego jako kredyt udzielany w walucie polskiej, która to kwota następnie przeliczana jest na walutę obcą na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu) według kursu wymiany waluty, która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, zaś wysokość kolejnych rat kapitałowo - odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień, stanowi dopuszczalne rozwiązanie. Odwołać należy się w tym zakresie do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu jednoznacznie opisano konstrukcję i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy stwierdził, że jest to umowa

na podstawie której „bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 ustawy prawo bankowe). Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14. W świetle powyższych orzeczeń nie budzi wątpliwości Sądu, iż umowa zawarta pomiędzy stronami spełnia wymogi art. 69 ustawy Prawo bankowe, stanowiąc jedną z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy. Została w treści umowy, to jest w jej § 1 wskazana kwota oraz waluta kredytu, to jest kwota do udostępnienia której zobowiązał się bank. Natomiast, okoliczność, że dochodzi po wypłacie kwoty kredytu przez bank do przeliczenia (indeksacji) wedle innego niż pieniądź polski miernika, wpływa na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, gdyż ta kwota jest następnie podstawą ustalania rat kapitałowo – odsetkowych, stanowiących przedmiot świadczenia kredytobiorcy.

Jednakże, należy w ocenie Sądu zwrócić uwagę, iż celem indeksacji, co jasno wynika zarówno z treści pism powódki, jak i pozwanego, była chęć zastosowania oprocentowania niższego niż stosowana w bankach dla kredytów złotych o stopie zmiennej stopa procentowa o nazwie WIBOR, a nie konieczność ustalenia klauzuli waloryzacyjnej, która zmierza do zachowania w czasie wartości przedmiotu świadczenia. Powyższa konstatacja wynika także z zeznań świadka P. S. (2). A zatem, pozwala to na uznanie, iż przedmiotowa umowa stanowi podtyp umowy kredytu bankowego, dopuszczalny zgodnie z zasadą swobody umów. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. A zatem, za błędne należy uznać stanowisko powódki, iż niemożliwym jest przyjęcie, że między stronami tego sporu doszło do zawarcia umowy o kredyt indeksowany do CHF, gdyż wówczas tego typu umowa nie była znana. Wskazania wymaga bowiem, iż stanowi ona podtyp umowy kredytu bankowego.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy dwoma podmiotami profesjonalnymi – przedsiębiorcami. Nie można bowiem uznać, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań samej powódki, iż w dacie zawarcia umowy kredytu posiadała ona status konsumenta.

W myśl art. 43<sup>1</sup> k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Strona pozwana jest przedsiębiorcą, czemu nie przeczyła, a na co jednoznacznie wskazuje odpis KRS pozwanej. Zdaniem Sądu, jako przedsiębiorca przy zawieraniu umowy kredytu rozwojowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego występowała również powódka, która we wniosku z dnia 5 września 2005 r. o kredyt hipoteczny nr (...) wskazała, że jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Okoliczność powyższą zarzucił pozwany, zaś powódka, wzywana do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, oraz reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, okoliczności tej nie zaprzeczyła i nie wykazała, iż przy zawieraniu przedmiotowej umowy działała jako konsument. Zgodnie z zeznaniami powódki większość czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z uwagi na jej charakter, wykonuje poza siedzibą firmy. Powódka wskazała, iż cel nabycia nieruchomości obejmował wykorzystanie jej jako przestrzeni biurowej do prowadzenia działalności. Nie można zatem uznać, że czynności zmierzające do nabycia biura polegające na zawarciu umowy kredytowej nie są związane bezpośrednio z działalnością gospodarczą.

W tym miejscu wskazania wymaga, iż powyższa okoliczność ma istotne znaczenie przy ustalaniu zgodności zaskarżonych przepisów z zasadami współżycia społecznego, a także naturą stosunku prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się bowiem, że w określonych sytuacjach z art. 353<sup>1</sup> k.c., a więc zasady swobody umów, wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., sygn. akt IV

CSK 478/07, wyrok Sądu Najwyższego ze sprawy o sygn. akt I CSK 611/15). Decydujący zaś dla uznania świadczeń za równoważne jest miernik subiektywny tj. ocena partnerów podczas jej zawarcia, nie zaś rzeczywista wartość świadczeń w obrocie. O tym w jakim zakresie świadczenia stron będą ekwiwalentne decyduje wola i wspólny zamiar stron. Brak ekwiwalentności sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga co do zasady istnienia okoliczności ją uzasadniających, jeżeli stanowi ona wyraz woli tych stron. Obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji doprowadzi do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego dopiero w sytuacji, gdy do takiego jej ukształtowania, które jest w sposób widoczny dla niej krzywdzące doszło pod presją faktycznej przewagi kontrahenta, wówczas bowiem umowa nie daje wyrazu w pełni swobodnej i rozważnej decyzji tego podmiotu.

Podkreślenia wymaga, iż na gruncie tej sprawy pozwany bank określał wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Pomimo wskazania, że tabela kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP, nie została sprecyzowana sama procedura kształtowania kursu z rzeczony tabeli na podstawie kursów międzybankowych. Tym samym, uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, a zapis ten powoduje, że bank mógł kształtować swoją tabelę w sposób dowolny. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. Wbrew twierdzeniu pozwanej, w momencie zawarcia umowy bank nie dookreślił bowiem stosunku kursów ustalanych przez bank do kursu NBP. O godzinie 16.00 miano dokonywać sporządzenia jedynie samej tabeli, nie podniesiono jednak w treści w/w zapisu, że kurs wymiany walut w niej wskazany stanowi równowartość kursu walut obowiązującego wówczas na rynku pieniężnym, jak starała się to widzieć strona pozwana.

Zdaniem Sądu, pomimo, że bank ustalał kursy z dużą dozą samodzielności, a znacznie większe ryzyko z tego wynikające leżało po stronie powódki, to jednak status powódki jako przedsiębiorcy, a zatem osoby, która zawodowo prowadzi działalność gospodarczą, jest profesjonalistą w obrocie, nie tylko w zakresie swojej dziedziny, ale także obrotu jako całości powodował, iż należało uznać, że działała podczas jej zawierania z rozeznanieniem i wolą, aby taki kształt i skutki te zapisy posiadały. W żaden sposób zaś przeciwna okoliczność nie została wykazana. Należy przy tym wskazać, iż ów zawodowy charakter obejmuje także działania podejmowane w celu uzyskania źródeł kapitałów niezbędnych do prowadzenia działalności, w tym również kredytów zaciągniętych przez powódkę. Stąd też, nie można podzielić zarzutów powódki, odnoszących się do naruszenia przez drugą stronę umowy zasad współżycia społecznego, w tym przypadku ujętych jako uczciwość kupiecka, dobre obyczaje, a także sprzeczności z naturą stosunku prawnego. Powódka jako profesjonalista mogła i powinna zapoznać się z treścią postanowień umowy i regulaminu, a także w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami ekonomii je ocenić. Przede wszystkim, mogła i powinna dokonać oceny wszystkich ryzyk związanych z zawarciem niniejszej umowy, w tym ryzyka związanego ze zmianą kursów waluty, zmiany stóp procentowych, oraz kwestii dokonania czynności w celu ich uniknięcia lub ograniczenia, tak jak powinni wyliczyć wszystkie ryzyka związane z samym faktem prowadzenia działalności gospodarczej. W tym zakresie, zatem do oceny postępowania obu stron należy stosować wyższe standardy ocen osób, które w sposób świadomy i celowy dokonują określonych czynności prawnych. Całokształt okoliczności tej sprawy wskazuje więc, że dobre obyczaje nie zostały naruszone. Zarówno pozwany bank, jak i powódka dysponowali porównywalnymi możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją kredytu.

W świetle powyższego, wobec braku zaistnienia podstawy do uznania, iż po stronie powódki doszło do nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Powódka spełniała świadczenia polegające na zwrocie pozwanej środków, które wcześniej od niej otrzymała na gruncie umowy z dnia 12 października 2005 r. Umowa była ważna, podstawa świadczenia istniała, a cel został osiągnięty.

Powyższe względy uzasadniają więc oddalenie powództwa w zakresie roszczenia głównego, jak też ewentualnych.

Konsekwencją rozstrzygnięcia głównego żądania jest rozstrzygnięcie przez Sąd

w przedmiocie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust.

6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016, poz. 1667). Zważywszy na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, uznać należało że stroną w całości przegraną jest strona powodowa. Uzasadnione też zasądzenie solidarnie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Na zasądzoną w punkcie

2 sentencji wyroku kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwaną, składało wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 5.400 zł, powiększone o koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z tych przyczyn, Sąd orzekł jak w sentencji.